

2017 – nr 3 (55)



Czasopismo Rycerstwa Niepokalanej  
Tradycyjnej Obserwacji



# Triumf Niepokalanej



2	<b>LIST DO RYCERZY NIEPOKALANEJ</b>
	<b>KAZANIE</b>
6	Na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny
	<b>CZYTAJĄC ŚW. MAKSYMILIANA</b>
9	Niepokalane Poczęcie
12	Tragedia przepowiedziana w Fatimie
15	Aby uratować Kościół, trzeba poświęcić Rosję Niepokalanemu Sercu Maryi
	<b>OD MIĘDZYNARODOWEGO MODERATORA MI</b>
20	Dlaczego Rosja?
25	M.I. 2 — Misja dla Rosji
26	Statut
	<b>APOLOGETYKA ŚW. MAKSYMILIANA</b>
28	Musi być pierwsza przyczyna
30	Życie jak różaniec
33	Cudowny Medalik
34	Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji
36	Święto Objawienia Pańskiego

## „Po przeczytaniu przekaz bliźniemu!”

Wzorem św. Maksymiliana ośmielamy się prosić naszych Czytelników: „Szanej pisemko! Po przeczytaniu nie niszczyć go, lecz pożyczyć innym, którzy go nie znają. Sprawisz tym radość bliźniemu, a nagroda za to Cię nie minie. Apostolstwo dobrej prasy jest obowiązkiem każdego katolika”.

## *Drodzy Rycerze Niepokalanej!*

Ten numer Triumfu Niepokalanej zostanie wydany w okresie Adwentu. Okres Adwentu jak żaden inny w roku kościelnym stawia Maryję w centrum. Msze roratnie są tego pięknym przykładem. Niepokalana, jako ta, która daje nam Zbawiciela świata, na którego przyście okres ten nas przygotowuje. Wezwania liturgii często mówią o tym wyczekiwaniu na przyście Pana: *O, spuśćcie rosę, niebiosą z góry. Obloki niech ześlą Sprawiedliwego*. Będąc rycerzami Niepokalanej, chcącemy osiągać cel Rycerstwa zbawienia jak największej ilości dusz przez Niepokalaną, a to osiągamy prowadząc dusze do Chrystusa Pana. Dlatego też musimy najpierw sami zrozumieć znaczenie przyścia na ten świat Chrystusa. Nie możemy mieć lepszego przykładu i wzoru jak Maryja, przez którą Chrystus przyszedł na ten świat, przez którą i my do Chrystusa mamy być prowadzeni.

Aby zrozumieć znaczenie przyście Chrystusa i rolę NMP w tym przyściu, powinni-

śmy zgodnie z liturgicznym duchem przenieść się w czasy przed przyjściem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Jaki to były czasy? Czasy pełne grzechu, błędów i nędzy duchowej ludzkości; ludzkości, która odrzuciła w Adamie Boga, jak również odrzucająca Boga przez osobiste grzechy. Z dogmatu o grzechu pierworodnym wiemy, że każdy człowiek przychodzi z nim na świat, nie jest to grzech osobisty, jest jakoby grzech natury. Ten stan człowieka uniemożliwia zbawienie duszy. Człowiek nie jest w stanie pokonać słabości grzesznej natury, brnie z nędzy w nędze. Żaden człowiek nie jest w stanie własnym wysiłkiem usunąć tej przeszkody oddzielającej człowieka od Boga. Potrzebny jest pośrednik, Mesjasz, który weźmie na siebie winy całego rodzaju ludzkiego i pojedna ludzi z Bogiem, przywracając przyjaźń między ludźmi a Bogiem. Znając ten opłakany stan ludzkości rozumiemy te wzdychania ludzi, te wezwania liturgii, błagające, aby obiecany Mesjasz, Syn Niewiasty miażdżącej głowę węża przyjdzie: *Spuśćcie rosę, niebioso z góry. Obłoki niech ześlą Sprawiedliwego!*

Maryja jako ta, która była bez żadnego grzechu, od pierwszej chwili swego istnienia musiała

cierpieć nad złem Ją otaczającym. Im ktoś jest czystszy, tym bardziej spostrzega wszelki bród i nieczystość. Dlatego w swych modlitwach i rozważaniach prociw błagała dobrego Boga o litość, aby nadszedł czas wybawiania z grzechu. W swej pokorze, nawet przez myśl Jej nie przyszło, że Ona ma być tą Panną, która pocznie i porodzi Syna, o której mówi prorok Izajasz. Uważała się za niegodną takiej godności, dlatego pod natchnieniem Bożym dokonała ślubu czystości, aby wykluczyć się z grona możliwych matek Mesjasza. Stało się tak, aby okazało się po raz kolejny, że nie ma nic niemożliwego u Boga, że Bóg sprawi taki cud, że dziewica będzie jednocześnie Matką, nie tracąc dziewictwa. Oto jest ten wielki znak zapowiedziany przez Izajasza.

Niepokalana, wiedząc otaczający zewsząd grzech, pragnęła swym życiem w wierności Bogu, życiem w Jego bliskości pocieszać tak obrażanego Boga. To jest właśnie postawa Niepokalanej w czasie Adwentu, czasu poprzedzającego przyjście Chrystusa Pana, Syna Maryi. Nasze czasy pod pewnym względem są podobne do tamtych. Obecnie, tak jak kiedyś, Chrystus jest nieznanym tak wielu duszom, które niezbędnie potrze-

bują Jednego Zbawiciela świata, którego my przez modlitwę i dobry przykład przez Niepokalaną pragniemy im pokazać.

Rozważajmy zatem życie Maryi w tym okresie. Co cechowało jej życie? Czy Jej przygotowania polegały na krzątaniu i zewnętrznych rzeczach? Na pewno nie. Maryja przygotowała się na przyjście Mesjasza w atmosferze milczenia, rozważając tajemnice Boże w swym sercu. To jest właśnie ten duch Adwentu, którego przykład daje nam NMP. Adwent musi być czasem modlitwy i milczenia. Naśladując Maryję, próbujemy znaleźć chwile milczenia, nie dajmy porywać się świątecznej atmosferze panującej w sklepach i reklamach telewizyjnych. Cały ten zgiełk jest przeszkodą w przygotowaniu się na przyjście Zbawiciela świata. To właśnie brak milczenia, chwil wyciszenia jest powodem, dlaczego nie wszyscy spostrzegli przyjście Syna Bożego na świat. To zabieganie, zbytne uwikłanie się we własne sprawy, sprawia że starszyzna żydowska nie udaje się do Betlejem, gdy mędrcy ze wschodu przybywają do Jerozolimy i wypytyują o dzieciątka – nowonarodzonego króla. Jest tak, gdyż z jednej strony nie widzą oni wielkiej potrzeby przyjścia Mesjasza, nie zdając sobie sprawy ze swego złe-



## KAZANIE

## Na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

go stanu, a z drugiej strony zewnętrzne rzeczy odciągają ich od relacji z Bogiem. Ta przeszkoda pojawia się znowu w naszych czasach. Człowiek zaczyna uważać się za samowystarczającego, na pozór niepotrzebującego Boga. Jest zajęty swymi zewnętrznymi sprawami i nie widzi, i nie rozumie piękności, wielkości i znaczenia świąt Bożego Narodzenia!

Na większości obrazów przedstawiających scenę Zwiastowania, gdy decydowały się losy świata, Maryja przedstawiana jest jako modląca się, czytająca proroka Izajasza: *Oto panna pocznie i porodzi Syna*. Pokazują nam te obrazy, najlepsze przygotowanie na święta Bożego Narodzenia.

Dlatego, drodzy Rycerze Niepokalanej, niech ten czas Adwentu jak i czas Bożego Narodzenia będzie dla nas okazją do rozważania w milczeniu wszystkich dobrodziejstw, jakie dzięki Maryi Chrystus dla nas dokonał. Naszym dobrym przygotowaniem, rozważaniem Bożych Tajemnic, prowadźmy jak najwięcej dusz do Chrystusa przez Niepokalaną. ✠

**ks. Krzysztof Gołębiowski FSSPX**

Duszpasterz Rycerstwa Niepokalanej  
Tradycyjnej Obserwacji w Polsce

Spśród wszystkich tajemnic odnoszących się do Najświętszej Maryi Panny, na pierwszy rzut oka najtrudniej zrozumieć jest nam tajemnicę Jej Niepokalanego Poczęcia. Najświętsza Maryja Panna jest Matką Boga, możemy więc w jakiś sposób próbować zrozumieć Jej Boże Macierzyństwo na zasadzie analogii do innych matek. Jej Wniebowzięcie wydaje się być nam logiczną konsekwencją Jej wierności, czy też nagrodą za nią. **Ale Niepokalane Poczęcie?**

Doktryna Kościoła mówi, że Maryja została poczęta bez zmyy grzechu pierwotnego. Przy poczęciu swym nie została skażona przez występki Adama i Ewy, była więc nietknięta przez grzech. Z uwagi na zasługi swego Syna została zachowana od wszelkiego kontaktu z grzechem od samego początku swego istnienia.

Jednak znaczenie słowa „poczęcie” — *conceptio* — nie jest ograniczone do poczęcia dziecka

z łonie matki. Mówimy również o „pracy koncepcyjnej” albo o tym że artysta, tworząc dzieło sztuki, wpadł na dobry koncept. Oznacza to, że zanim coś uczynimy, posiadamy w naszym umyśle koncepcję zamierzonego dzieła. Kiedy artysta wykonuje rzeźbę czy maluje obraz, najpierw ma wyobrażenie tego, co chciałby dokonać. Obmyśla koncept, zanim idea stanie się rzeczywistością. Zanim idea stanie się ciałem, istnieje już w jego umyśle. Podobnie nasze idee wydają się „otrzymać życie”, kiedy są urzeczywistniane.

Owidiusz w swoich „Meta-morfozach” (księga X) przytacza legendę o pewnym artyście imieniem Pigmalion, który miał być najbardziej uzdolnionym rzeźbiarzem swych czasów. Miał on ambicję, by pewnego dnia wyrzeźbić najpiękniejszy, najbardziej doskonały wizerunek kobiety. I — jak mówi legenda — po wykonaniu tego dzieła zakochał się w nim, a bogowie nagrodzili jego talent ożywiając posąg i nadając uko-

chanej Pigmaliona imię Galatea. Posługując się tą analogią można by powiedzieć, że Bóg tak umiłował swe stworzenie, że stworzył Niepokalaną.

Kiedy Matka Boża objawiła się św. Bernardecie w Lourdes, użyła słowa „poczęcie” w tym właśnie znaczeniu. Nie powiedziała „Ja jestem niepokalanie poczęta”, ale „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”. I rzeczywiście — cielesne zachowanie od grzechu pierworodnego jest zewnętrznym wyrazem tego, kim Ona jest — Niepokalanym Poczęciem, czyli planem czy też ideą, przez którą realizuje się zamysł Boga.

Co oznacza słowo *Niepokalane*? Oczywiście jego podstawowym znaczeniem jest „bez zmyzy”, tj. bez winy. Jednak w sposób bardziej pozytywny oznacza „czyste”, „pozbawione wad”. Tak więc „Niepokalane Poczęcie” oznaczałoby ideę pozbawioną jakiegokolwiek domieszki błędu, koncepcję będącą odpowiedzią na wszystko, czegokolwiek mogliśmy pragnąć.



Idea ta istniała w umyśle Boga od początku czasu. Podczas sobotniej Mszy św. o Matce Bożej czytamy z Księgi Mądrości „Na samym początku stworzyłem cię”. Maryja istniała w umyśle Boga od samego początku jako doskonały wzór tego, czym powinna być ludzkość dzięki Jego łasce. Odpowiada Ona, jak nikt inny, owemu ideałowi, jakiego pragnie Bóg dla każdego z nas w stopniu, w jakim udziela nam łaski. Maryja posiadała łaskę wybrania w całej jej pełni.

Mówimy o Zbawicielu, jako o „Słowie Boga”, „Słowie, które stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Jednak to dzięki Maryi Słowo mogło przybrać Ciało. Jest Ona jak gdyby tubą, która dała głos Słowu Boga, wypowiadając jedno krótkie zdanie: „Niech mi się stanie według Słowa Twego”. Owo „fiat” wyraża nie tylko Jej zgodę na zostania Matką Boga w sensie pasywnym, ale również w sensie bardzo aktywnym wyraża Jej wolę dostosowania się do ideału; do zamiaru, jaki Bóg miał względem Niej.

Najświętsza Maryja Panna jest najbliższą Bogu spośród wszystkich członków rodzaju ludzkiego. Jest Matką naszego Pana Jezusa Chrystusa, Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej. Każda matka daje

dziecku swe własne ciało — więc również Zbawiciel stał się człowiekiem dzięki Niej. Co więcej, Ona nie tylko nosiła Go przez dziewięć miesięcy, ale również karmiła i troszczyła się o Niego, jak to muszą czynić wszystkie inne matki.

Jak to wyznajemy w *Credo*, Najświętsza Maryja Panna „poczęła z Ducha Świętego”. Oznacza to, że w bardzo szczególnie sposób była Ona Oblubienicą Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Dlatego właśnie Matka Boża powiedziała w Lourdes: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”.

Każda kobieta po zamążpójściu przybiera nazwisko męża, nie używa już nazwiska swego ojca i matki. Jednak tracąc dotychczasowe nazwisko, staje się w zamian panią domu swego małżonka. Ma współudział w jego władzy, w majątku i troskach doczesnych oraz staje się pierwszą wychowawczynią jego dzieci. Jest tak również w przypadku Maryi. Kiedy za sprawą Ducha Świętego stała się Ona Matką Boga, w pewnym sensie przybrała Jego Imię. Wzięła na siebie staranie o dom Boga, troskę o potrzeby Jego Kościoła. Słowo Boże przybrało ciało w Jej łonie za sprawą Ducha Świętego. Ale Słowo Boże nie jest po prostu Słowem, ale Słowem miłości, Słowem wyrażającym to,

czego Bóg dla nas pragnie. Owo Słowo miłości jest samym Bogiem, przyjmującym ciało za sprawą Ducha Świętego, który jest wszechogarniającą miłością Bożą.

Maryja jest więc nie tylko Niepokalana, wolna od grzechu — ale jest też prawdziwie i istotnie Poczęciem, ponieważ przybiera imię Tego, który został w Jej łonie poczęty, samego Chrystusa Pana, Jednorodzonego Syna Ojca, żyjącego przez całą wieczność na łonie Trójcy Przenajświętszej. Tak więc Najświętsza Maryja Panna jest nie tylko Niepokalanie Poczęta, Ona jest prawdziwie Niepokalany Poczęciem.

Dlatego, Drodzy Wierni, podczas tego święta, (...), módlmy się w sposób szczególny do Niepokalanej, jako noszącej imię samego Boga, by strzegła i wstawiała się za wszystkimi, którzy modlą się w uroczystość Jej Poczęcia, byśmy również mogli stać się żywym wzorem doskonałości dla tych, którzy zostali powierzeni naszej trosce oraz ku zbudowaniu naszych bliźnich, byśmy pewnego dnia stali się częścią odwiecznego planu Boga. Amen.



*Ks. Jan Jenkins FSSPX*

## Niepokalane Poczęcie

### Walka z błędnym rozumieniem dogmatu

8 grudnia obchodzimy święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Jednak wielu katolików nie do końca rozumie co kryje się pod pojęciem „Niepokalane Poczęcie”. Święty Maksymilian zauważył jak wiele osób błędnie rozumie ten dogmat maryjny i poświęcił wiele czasu na jego wyjaśnienie. W „Rycerzu Niepokalanej” z 1924 r. pojawił się artykuł zatytułowany „Jestem niewierzący”, który był zapisem rozmowy św. Maksymiliana z pewnym akademikiem. Mężczyzna stwierdził, że nie wierzy w to, co mówią księża: „Ot, dopiero co świętowano Niepokalane Poczęcie. Jakżeż to możliwe, by Matka Boża nie miała ojca?”. Następnie ojciec Kolbe pyta: „Czym jest Niepokalane Poczęcie”, a rozmówca odpowiada, że „Matka Boża jak i Pan Jezus zstąpiła na świat”. Następnie Maksymilian wyjaśnia: „**Toś Pan nie niewierzący, ale nie wiedzący. Bo Niepokalane Poczęcie jest zupełnie czym innym;**



oznacza to, że Niepokalana Dziewica, przychodząc na świat, od pierwszej chwili swego poczęcia wolna była od grzechu pierworodnego. Jakżeż można tego nie wiedzieć!”<sup>1)</sup>.

## Jej Imię

Temat Niepokalanego Poczęcia w twórczości Sza-leńca Niepokalanej nie kończy się na obalaniu błędnych teorii. Franciszkanin bardzo dokładnie rozważał ten dogmat. W 1940 r. w Niepokalanowie powstała krótka notatka „Jej Imię”. Ojciec Maksymilian nawiązuje w tym tekście do wyda-rzeń z Lourdes, gdzie Matka Boża wyjawiała Bernadecie swoje imię, mówiąc „Jam jest Niepokalane Poczęcie”. Ten zapis ojca Kolbe mieszczący się na jednej stronie zawiera głębokie rozważania teo-logiczne. Założyciel Niepokalanowa stwierdza, że nazwa „Niepokalane Poczęcie” przysługuje jedynie Maryi, a następnie bardzo dokładnie tłumaczy znaczenie tego imienia, wyjaśniając różni-ce pomiędzy Niepokalaną a Bogiem, aniołami, pierwszymi rodzicami, Słowem Wcielonym i in-

nymi ludźmi. Aby lepiej zrozumieć myśl św. Mak-symiliana możemy podzielić jego rozważania na kilka punktów.

■ **Maryja różni się od Boga**, który istnieje od-wiecznie i sam jest swoim istnieniem, natomiast Niepokalana zaczęła istnieć w czasie i otrzymała swoje istnienie.

„Bóg wyjawiając imię Mojżeszowi powiedział: «Jam Jest, który Jest» [Wj 3,14], bo Bóg jest od wieków, na wieki jest, zawsze jest. Istotą Jego to istnienie bez żadnych granic w trwaniu, i pod jakimkolwiek względem. Wszystko inne poza Bogiem nie jest istnieniem, ale ma istnienie, otrzymało je. Stąd i Niepokalana zaczęła istnieć w czasie”.

■ **Maryja różni się od aniołów i pierwszych ro-dziców**, którzy będąc stworzeni przez Boga „nie zaczęli swego istnienia przez poczęcie. Ona zaś, podobnie jak inni ludzie zaczęła swe istnienie przez poczęcie”.

■ **Maryja różni się od Pana Jezusa Chrystusa**, który chociaż zaczął swoje istnienie przez poczęcie, to jednak „On był raczej poczęty niż poczęciem samym, bo jako Bóg Syn Boży, istniał jednak

<sup>1)</sup> Źródła: *Jestem niewierzący*, RN 3 (1924), s. 44–45. Cyt. za: *Co dzień ze św. Maksymilianem*, s. 53.

bez początku, tak więc Ona będąc poczęciem i od Niego się różni i upodabnia do innych ludzi”.

Poczęcie jest tym co jest wspólne dla Maryi i ludzi, Niepokalane Poczęcie jest tym co odróżnia Ją od śmiertelników: „różni się Ona od innych istot ludzkich tym, że ich poczęcie jest skalane grzechem pierwotnym, jako poczęcie dzieci pierwszych rodziców, którzy zgrzeszyli, a Jej poczęcie jest wyjęte spod tego ogólnego prawa, jest niepokalane”.

Rozważając powyższe punkty, ojciec Maksymilian dochodzi do wniosku, że nazwa **Niepokalane Poczęcie przysługuje jedynie Maryi** „i stąd rzeczywiście jest istotnym Jej imieniem”.

### Niepokalane Poczęcie a Rycerstwo Niepokalanej

Święty Maksymilian Kolbe podkreśla również, że dogmat o Niekokalanim Poczęciu łączy się z ideą Maryi jako **Pośredniczki wszystkich łask**. Niekokalane Poczęcie jest też powodem, dla którego powinniśmy oddać się Maryi i stać się Jej rycerzami. Im bardziej będziemy do Niej



należać, tym bardziej się do Niej upodobnimy. Tymi słowami św. Maksymilian zwracał się do młodzieży zakonnej w 1933 r.: „**Ona sama jest Niepokalany Poczęciem. A więc Ona i w nas jest taką, i nas w sobie w takich przemienia...**”.

Nie wystarczy zatem jedynie uznanie dogmatu o Niepokalany Poczęciu. Trzeba przełożyć teorię na praktykę poprzez poświęcenie się Niepokalanej. Z tego powodu o. Kolbe stwierdza, że święto Niepokalanego Poczęcia jest dla Rycerzy Niepokalanej dniem szczególnym, do którego należy się odpowiednio przygotować. W 1924 r. powstał artykuł „Ósmy grudnia”, w którym o. Maksymilian pisze: „Ósmy grudnia, Niepokalane Poczęcie, święto nasze, w pełnym słowa tego znaczeniu — nasze... Są to bowiem imieniny Bożej i naszej Matki i to właśnie pod nazwą Niepokalanej. Dla członków i członkiń Jej Milicji to dzień szczególniejszych łask, więc przygotować się doń odpowiednio trzeba”.

Jak ma wyglądać to przygotowanie? Święty Maksymilian poleca, by tego dnia z czystym sercem przystąpić do Komunii świętej, a potem odnowić akt poświęcenia się Niepokalanej. Warto dodać, że ósmego grudnia Rycerze Niepokalanej

mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami jeśli odnowią akt poświęcenia się NMP. W tym dniu dobrze jest też zrobić szczegółowy rachunek sumienia i zadać sobie pytania: „Czy w tym roku zrobiłem dla Niepokalanej, dla zbawienia i uświęcenia duszy mojej i bliźnich, ile tylko mogłem? Czy też sumienie wyrzuca mi lenistwo, opieszałość, niedostateczną gorliwość...może brak poświęcenia się? Wglądnijmy w siebie...”.

Na koniec św. Maksymilian proponuje by tego dnia pobudzić swoją gorliwość dla sprawy Niepokalanej i z ufnością oddać Jej siebie oraz wszystkie swoje sprawy: „Niechaj dzień ten będzie dniem odrodzenia naszych dusz, wznowienia gorliwości dla szerzenia królestwa nieba i ziemi Najmiłocieńszej Królowej. Nic sobie nie ufajmy, ale też **nie kładźmy granic ufności** w Niej. W każdej trudności i pokusie do Niej się uciekajmy, a na pewno nie padniemy. Każde przedsięwzięcie Jej powierzmy, a na pewno dopniemy tego, czego Ona chce”. ○

Opracowano na podstawie:

- Św. Maksymilian Kolbe, *Pisma* cz. I i II, Niepokalanów 2007 i 2008.
- *Co dzień ze św. Maksymilianem*, Niepokalanów 2010.

# Tragedia przepowiedziana w Fatimie

Pomimo tak wspaniałych obietnic, przekazanych nam przez Boską Opatrzność w Fatimie, to jeśli dokładnie się przyjrzymy ostatniej z prośb Matki Bożej, dostrzeżemy straszną przepowiednię konsekwencji, jakie przyniesie odmowa spełnienia Jej życzeń.

## Skupmy się na słowach Matki Bożej:

„Oni nie zważają na moje prośby! Będą tego później żałować, podobnie jak czynił to Król Francji, lecz wtedy będzie już za późno. Rosja już rozprzestrzeniła swoje błędy po całym świecie, wywołując wojny i prześladowanie Kościoła: Ojciec Święty będzie bardzo cierpiał”.

„Przekażcie to duchownym, że jeśli pójdą w ślady Króla Francji, opóźniając wykonanie moich prośb, to sprowadzą na siebie nieszczęście. Nigdy nie jest za późno, by uciekać się do Jezusa i Maryi”.

Ta przepowiednia jasno pokazuje kolejne etapy rozwoju: na początku odmowa, następnie skrucha, na końcu zaś spełnienie Jej prośb.

Z uwagi na zaniedbania i zwłokę hierarchów, nadejdą katastrofy, o których mówiła Matka Boża: komunizm rozprzestrzenił się już po świecie, przynosząc okrucieństwo i wojny; sam Kościół będzie pogrążony w katastrofach, dotyczących szczególnie Ojca Świętego i jego dostojników, którzy zostaną ukarani tak samo, jak wcześniej król Francji.

Nasz Pan dwukrotnie odnosi się do nieszczęścia, które spotkało króla Francji. Nawiązuje do objawień, będących udziałem świętej Małgorzaty Marii Alacoque w Paray-le-Monial we Francji w 1689 roku, kiedy to Nasz Pan powiedział jej: „Powiedźcie najstarszemu synowi mego Najświętszego Serca, że tak, jak jego doczesne narodziny były możliwe dzięki nabożeństwu do zasług Mojego Świętego Dzieciństwa, tak i jego narodziny dla łaski i wiecznej chwały będą możliwe dzięki jego poświęceniu Mojemu Cudownemu Sercu, która pragnie zatriumfować nad jego własnym, dzięki jego wysiłkom zatriumfować nad wielkimi tego świata. Pragnie Ono królować w jego pałacu — pisze św. Małgorzata — być umieszczonym na jego sztandarach oraz wyrytym na jego orężu, aby go uczynić zwycięskim nad wszystkimi jego

nieprzyjaciółmi, zniżając do jego nóg ich głowy dumne i pyszne i aby ten oręż uczynić triumfującym nad wszystkimi nieprzyjaciółmi Kościoła świętego”.

W swoim liście z 28 sierpnia 1689 r. święta Małgorzata Maria ponownie wspomniała w szczegółach o wspaniałych łaskach, które otrzymała król, jeśli odpowie na wezwanie Najświętszego Serca. Jezuita byli szczególnie predestynowani do nauczania nabożeństwa do Najświętszego Serca i do przekazywania pragnień Serca królowi.

Jeżeli jezuita sprostaliby tej misji, zostaliby wzbogaceni o łaski i błogosławieństwo. Zostało tam także wskazane, że wprost przeciwnie — jeśli się temu nie podporządkują, zostaną za to ukarani. Sam król Francji, Ludwik XIV, odmówił przyjęcia słów Najświętszego Serca, w konsekwencji czego rozpoczął się jego upadek. Po jego śmierci Francję nawiedziła rewolucja, która rozpoczęła się od fałszywych tez filozofów oświecenia oraz powstania i rozprzestrzenienia się masonerii w XVIII wieku. Gdy 17 czerwca 1789 r., dokładnie sto lat po tym

„Niniejsze książki napisałem dla osób, które pragną głębiej poznać przesłanie oraz duchowość Fatimy. Pierwszym celem, jaki mi przyświecał przy jej pisaniu, było przedstawienie słów, gestów i działań Matki Bożej podczas tych objawień oraz komentarzy do nich. Będę również roztrząsał słowa Anioła Fatimskiego oraz reakcję trójki dzieci



i tych wiernych, którzy byli wówczas obecni w Cova da Iria.

Drugim celem było udzielenie Czytelnikowi wskazówek, jak ma zastosować przesłanie Najświętszej Maryi Panny do swego własnego życia i jak ma wypełnić Jej prośbę dla swego własnego nawrócenia, uświęcenia i zbawienia.

Wreszcie moim trzecim celem było napełnienie miłośników obja-

wzwaniu Najświętszego Serca – wybuchła Rewolucja Francuska, król Ludwik XVI został uwięziony, a następnie zgilotynowany 3 lata później.

Możemy teraz lepiej zrozumieć przerażającą przepowiednię, którą siostra Łucja otrzymała od Pana Jezusa — dotąd niezawisli papieże, poprzez brak uległości wobec głosu z niebios, ściągną nieszczęście na siebie i na całe chrześcijaństwo — tak samo, jak w przypadku króla Francja dwa stulecia wcześniej. Gdy przeżywamy setną rocznicę objawień w Fatimie, warto zastanowić się nad tym,

wień fatimskich duchową obecnością Niepokalanego Serca w takim stopniu, aby od razu zapragnęli być instrumentem w Jej niepokalanych rękach, aby zapragnęli uczynić Ją znaną i przyprowadzić do Jej stóp tak wiele «biednych dzieci Ewy», jak to tylko możliwe.”

*Autor*

Trzecia część „trylogii fatimskiej” *Gwiazda przewodnia czasów ostatecznych*, ks. Karola Stehlina FSSPX ukaże się w 2018 r.

czy sens ostatniej części Objawień stanie się jasny sto lat później – podobnie, jak miało to miejsce we Francji.

Nie mamy pojęcia, w jaki sposób to się stanie, lecz jednego możemy być pewni – „będzie późno, lecz nie będzie jeszcze zbyt późno”. Jeśli Serca Jezusa i Maryi będą naszą ucieczką, będziemy w stanie uniknąć najgorszego. Gdy Jej żądaniom zostanie uczynione zadość, to kwestia tego, jak wiele klęsk stanie się naszym udziałem i jak wiele dusz będzie ocalonych, będzie zależało wyłącznie od naszego zawierzenia Jezusowi i Maryi! To właśnie powinno napełnić nasze serca gorliwością i zmotywować nas do stania się apostołami Fatimy – całym sercem i ze wszystkich naszych sił! ✠

**ks. Karol Stehlin FSSPX**

Wyjątek z książki ks. Karola Stehlina *Fatima – A spiritual light for our time*, z części III: „The Great Secret of Fatima” (Wielka Tajemnica Fatimska).

Zachęcamy Rycerzy do przyłączenia się do Koła MI 2. Więcej informacji: <http://militia-immacolatae.org/aktualnosci/kolo-mi-2-misja-dla-rozji/>

## Aby uratować Kościół, trzeba poświęcić Rosję Niepokalanemu Sercu Maryi

*Poświęcenie Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi — zgodnie z Jej prośbą wyrażoną sto lat temu w Fatimie — jest teraz potrzebne bardziej niż kiedykolwiek, by nie tylko ratować świat przed «błędami Rosji», ale przede wszystkim ocalić Kościół przed błędem relatywizmu agresywnie atakującego od wewnątrz Winnicę Pańską, uważa prof. Roberto de Mattei.*

— *Błędy komunizmu nie tylko rozprzestrzeniły się na całym świecie, ale spenetrowały także Świątynię Bożą, wślizgując się jak dym szatana, otaczający i duszący Mistyczne Ciało Chrystusa* — alarmuje włoski historyk, wykładowca Uniwersytetu Europejskiego w Rzymie i założyciel Fundacji Lepanto.

— *Matka Boża stwierdziła, że warunkiem uniknięcia kary jest publiczny i uroczysty akt poświęcenia Rosji Jej Niepokalanemu Sercu, dokonany przez papieża w jedności z wszystkimi biskupami świata, a także praktyka przyjmowania Komunii Świętej w pierwsze soboty miesiąca jako zadośćuczynienie za grzechy świata* — przypomina prof. de Mattei.

13 maja 2017 roku minęła setna rocznica pierwszego spotkania Matki Bożej z trojgiem pastuszków w portugalskiej Fatimie. Podczas sześciu objawień odbywających się raz w miesiącu aż do października 1917 roku Fatimska Pani powiedziała dzieciom, że Rosja uległa złu i rozprzestrzeni swoje błędy na świecie, o ile kraj nie zostanie poświęcony Jej Niepokalanemu Sercu.

Chociaż od tego czasu miało miejsce już kilka razy poświęcenie świata Niepokalanej, nie brak głosów, że nie udało się jeszcze wypełnić specjalnej prośby Matki Boskiej Fatimskiej.

— *Do dzisiaj konsekracja Rosji nie dokonała się* — uważa prof. de Mattei. Jego zdaniem, akty poświęcenia św. Jana Pawła II w marcu 1984 r. oraz papieża Benedykta XVI w maju 2010 r. były „częściowe” i „niekompletne”.

W roku 2001 siostra Łucja dos Santos miała powiedzieć abp. Tarcisio Bertone, byłemu Sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej, że konsekracja papieża Jana Pawła II z roku 1984 „została przyję-

ta w niebie”. Jednakże przeciwnego zdania był, na przykład, zmarły już ojciec Gabriele Amorth, były przełożony egzorcystów w Rzymie, obecny podczas konsekracji w 1984 r. W jego przeświadczeniu, poświęcenie, o które prosiła Maryja, nie zostało wypełnione. Duchowny mówił o tym przed dwoma laty, czyli na rok przed swoją śmiercią, w wywiadzie dla portalu LifeSiteNews.com.

— *Konsekracja nie została jeszcze spełniona. Byłem tam 25 marca na placu Świętego Piotra. Byłem w pierwszym rządzie, praktycznie prawie dotykałem Ojca Świętego. Jan Paweł II chciał poświęcić Rosję, ale jego oto-*

*czenie obawiało się, że to rozżłości prawosławnych. Dlatego, gdy Jego Świątobliwość konsekrował świat na kolanach, dodał zdanie: «w szczególny sposób zawieramy Ci i poświęcamy tych ludzi i te narody, które tego zawierzenia i poświęcenia najbardziej potrzebują». Więc pośrednio obejmowało to Rosję. Jednakże konkretna konsekracja nie została jeszcze dokonana. Zawsze można to zrobić. W rzeczywistości to z pewnością się stanie — przekonywał o. Amorth.*

Również biskup Atanazy Schneider uważa, że poświęcenie jeszcze nie zostało dokonane. W wywiadzie dla „Rorate Caeli”





w 2016 r. stwierdził, że katolicy muszą „modlić się, aby papież wkrótce dokonał wyraźnego poświęcenia Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, a wtedy Ona zwycięży, o co Kościół modli się od dawnych czasów słowami: *Raduj się Najświętsza Maryjo Panna, bo wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie*”.

Katolicki komentator Christopher Ferrara argumentował z kolei, że konsekracja Rosji zgodnie z życzeniem Matki Bożej jeszcze się nie dokonała, ponieważ Rosja nie została wyraźnie wymieniona w akcie poświęcenia z 1984 r., a ponadto jej nawrócenie obiecano przez Panią Fatimską jako skutek poświęcenia, jeszcze się nie zaczęło.

## Błąd relatywizmu niszczy Kościół

Według prof. de Mattei, wraz z upadkiem komunizmu „rozpowszechnianie błędów Rosji stało się niemożliwe do powstrzymania”. Te „błędy” rozprzestrzeniły się jak plaga w Europie, również na Zachodzie, atakując życie, małżeństwo i rodzinę. Wyznawany dziś powszechnie relatywizm, zakorzeniony w teorii materializmu i ewolucjonizmu marksistowskiego, zaprzecza wszelkiej rzeczywistości duchowej i każdemu trwałemu elementowi

życia człowieka i społeczeństwa. Ten relatywizm domaga się „wyzwolenia seksualnego, obejmującego aborcję, związki homoseksualne i pozamałżeńskie”. „Dekompozycja komunizmu podbiła Zachód, a błąd popełniany przez Rosję zainfekował Kościół” — ocenia włoski historyk.

— *Relatywizm dotarł nawet do Kościoła katolickiego* – wskazuje de Mattei, jako przykład podając niejednoznaczne opinie papieża Franciszka dotyczące małżeństwa i rodziny. Ich wyrazem jest „*Amoris laetitia*”, papieska adhortacja z ubiegłego roku. Zdaniem historyka, niejednoznaczne sformułowania Głowy Kościoła wykorzystywane są przez kontestatorów odwiecznego nauczania Stolicy Apostolskiej do formułowania duszpasterskich wytycznych, które pozwolą przyjmować komunię świętą osobom żyjącym obiektywnie w sytuacji poważnego grzechu cudzołóstwa.

— *Kto mógłby sobie wyobrazić, że dokument papieski [...] poprze cudzołóstwo?* — pyta dramatycznie prof. de Mattei. — *Boskie i naturalne prawo nie przyznaje żadnych wyjątków. Ci, którzy teoretyzują na temat wyjątków, niszczą to prawo* — przestrzega. Według prezesa Instytutu Lepanto, już sam fakt ogłoszenia przez czterech kardynałów

poważnych wątpliwości wobec zapisów adhortacji pokazuje, w jak poważnym niebezpieczeństwie znajduje się Kościół.

## **Błąd: koniec prymatu doktryny nad praktyką**

Za jeden z głównych „błędów Rosji”, które wkraady się do Kościoła, historyk uznaje fakt, że niektóre wiodące Kościoły lokalne kładą nacisk na rezygnację z prymatu doktryny nad praktyką. Kardynał Kasper i inni pasterze oraz teologowie stwierdzili, że Kościół musi dostosować ewangeliczny przekaz do praktyki naszych czasów. — *Prymat praktyki nad doktryną jest sercem marksistowsko-leninowskiej doktryny, rosyjskiego błędu komunizmu* — podkreśla redaktor naczelny miesięcznika „Radici Cristiane”.

— *Jak Marks twierdził, że zadaniem filozofów nie jest poznawanie świata, lecz jego przekształcanie, tak dziś wielu duchownych uważa, że zadanie teologów nie polega na rozpowszechnianiu prawdy, lecz na jej ponownej interpretacji w praxis [w rzeczywistym działaniu — aut.]. Nie trzeba zatem, ich zdaniem, naprawiać przyzwyczajęń chrześcijan, aby powrócili do nauk ewangelicznych, lecz dosto-*

*sować Ewangelię do heteropraksji chrześcijan* — uważa profesor. Nazywa tę zgubną praktykę „nieszczęściem i współuczestnictwem w promowaniu (...) współistnienia ze złem”. — *Wojny i prześladowania to część przestania Matki Bożej Fatimskiej, która zapowiadała kolejne kary, jeśli jej przestanie nawrócenia, pokuty i poświęcenia Rosji nie zostanie spełnione* — przypomina profesor.

Dlatego, aby zakończyło się rozprzestrzenianie „błędów Rosji” w postaci relatywizmu, zaś ludzkość mogła ustrzec się przed kolejnymi strasznymi karami, konieczne jest nawrócenie, pokuta i poświęcenie Rosji zgodnie z życzeniem Matki Bożej z Fatimy. — *Antidotum na dyktaturę relatywizmu jest doktrynalna i moralna czystość Niepokalanego Serca Maryi. To Matka Boża, a nie ludzie zniszczy błędy, które nam zagrażają. Jednakże Niebo prosiło o konkretną współpracę ludzkości. Jestem pewien, że teraz, bardziej niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich stu lat, jest odpowiednia chwila, aby prośba Maryi została spełniona i dokonano się poświęcenie Rosji. Wtedy Jej Niepokalane Serce zatriumfuje* — podkreśla historyk.

Profesor de Mattei przywołuje słowa Maryi skierowane do Łucji w 1944 r., kiedy Matka Boża

mówiła o wspomnianym triumfie. Nastąpi on, gdy będzie „jedna wiara, jeden chrzest, jeden Kościół, święty, katolicki i apostołski”.

Siostra Łucja opowiedziała wizję, jaka miała miejsce 3 stycznia 1944 r. w klasztornej kaplicy w Tuy przed tabernakulum. „Poczułam ducha wylanego przez tajemnicze Światło, którym jest Bóg i w Nim ujrzałam i usłyszałam: grot włócznie jako strzelający płomień, który trafia w oś Ziemi. Ziemia się trzęsie: góry, miasta, wioski i osiedla wraz z mieszkańcami zostają pogrzebane. Morze, rzeki i chmury wychodzą ze swych brzegów rozlewając się, zalewając i porywając w wir domy oraz ludzi w ilości nieprzeliczonej, to jest oczyszczenie świata z grzechu, w którym jest zanurzony. Nienawiść i ambicja prowadzą do niszczycielskiej wojny!

Następnie poczułam w duchu, pośród przyspieszonego rytmu serca, echo cichego głosu mówiącego: *w czasie jedna wiara, jeden chrzest, jeden Kościół, Święty, Katolicki, Apostołski — w wieczności, Niebo!* To słowo *Niebo* wypełniło me serce pokojem i szczęściem w taki sposób, że niemal nie zdając sobie z tego sprawy, powtarzałam przez dłuższy czas: *Niebo, Niebo...*”.

— *Matka Boża przypomina nam, że straszna kara zagraża ludzkości, a to wyznanie katolickiej wiary w całości jest niezbędne w dramatycznym wieku, w którym żyjemy* — tak do zacytowanych słów odnosi się profesor de Mattei.

Naukowiec tłumaczy, że nie ma zbawienia poza Kościołem. Poza jego drzwiami jest tylko otchłån piekielna. Dlatego człowiek może wybrać albo Niebo, albo piekło i każde z nich ma niejako „przedsmak” na tej ziemi: — *Piekłem dla narodów jest ateistyczne, anarchistyczne i egalitarne społeczeństwo. Rajem dla narodów jest hierarchiczna, święta, chrześcijańska cywilizacja.*

Historyk apeluje, by powrócić do Matki Bożej i stać się Jej „narzędziem”, aby Jej triumf nad rewolucją nastąpił jak najszybciej. ○

Źródło: [lifesitenews.com](http://lifesitenews.com)

Wypowiedzi profesora Roberta de Mattei pochodzą z wykładu wygłoszonego 27 marca 2017 r. w waszyngtońskim Cosmos Club. Konferencję zorganizowały: Stowarzyszenie Obrony Tradycji Rodziny i Własności (TFP) wraz z Fundacją Lepanto, a także Instytutem św. Pawła na rzecz Propagowania Najświętszej Liturgii.

## Dlaczego Rosja?

**Dnia 13 lipca 1917 roku w Fatimie Matka Boża przekazała prośbę o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu.**

Podczas objawienia w Tuy (13 czerwca 1929 roku) Niepokalana powiedziała do s. Łucji: „Przyszedł czas, gdy Pan Bóg prosi Ojca Świętego, by w jedności ze wszystkimi biskupami świata dokonał poświęcenia Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu, obiecując w ten sposób jej ocalenie. Jest tak wielka liczba dusz potępiona przez Bożą sprawiedliwość z powodu grzechów przeciwko mnie, że przychodzę prosić o zadośćuczynienie. Ofiarujcie się w tej intencji i módlcie się”.

Siostra Łucja pisze w swoich wspomnieniach: „Później, niejako za pomocą wewnętrznego głosu, Matka Boża powiedziała do mnie, skarżąc się: «Oni nie zważają na moją prośbę! Podobnie jak Król Francji będą żałować i wreszcie uczynią to, lecz wtedy będzie już za późno. Rosja już rozprzeżeni swoje błędy na cały świat, czego efektem

będą wojny i prześladowanie Kościoła: Ojciec Święty będzie bardzo cierpiał»”.

Następnie w 1930 roku Siostra Łucja szerzej wyjaśniła znaczenie prośby Naszego Pana, które otrzymała w czasie objawienia: „Dobry Bóg obiecuje koniec prześladowań w Rosji, jeśli sam Ojciec Święty dokona uroczystego aktu zadośćuczynienia i poświęcenia Rosji Najświętszym Sercom Jezusa i Maryi, wraz ze wszystkimi biskupami katolickiego świata, którzy uczynią to razem z nim. Ojciec Święty będzie musiał złożyć obietnicę, aby prześladowania mogły się zakończyć, zatwierdzi i poleci do praktykowania nabożeństwo wynagradzające wcześniej opisane”.

29 sierpnia 1931 roku Siostra Łucja powiedziała: „Gdy błagałam Boga o nawrócenie Rosji, Hiszpanii i Portugalii, wydało mi się, że Boski Król powiedział mi: «Bardzo mnie pocieszasz, prosząc o nawrócenie tych biednych narodów. Często pros o to także moją Matkę tymi słowami: Słodkie Serce Maryi, bądź zbawieniem dla Rosji, Hiszpanii, Portugalii, Europy i całego świata. Błagaj także: Przez Twoje czyste i Niepokalane Poczucie, Maryjo, uprosz mi łaskę nawrócenia Rosji, Hiszpanii, Portugalii, Europy i całego świata. Spraw, by du-

chowni wiedzieli, że jeśli pójdą za przykładem Króla Francji i opóźnią wykonanie mojego życzenia, spotka ich podobne nieszczęście. Nigdy bowiem nie jest za późno, by uciec się do Jezusa i Maryi»”.

### Komentarz: część pierwsza:

Jedynym życzeniem Matki Bożej w Tui było poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu.

Możemy wyróżnić dwa powody, dla których prosiła właśnie o oddanie Jej tego, a nie innego narodu.

Po pierwsze — od czasu nawrócenia na chrześcijaństwo, w Rosji szczególnie silne było nabożeństwo do Naszej Pani. Sam Papież Pius XII wspomina o tym w swoim Akcie Poświęcenia Świata Niepokalanemu Sercu Maryi: „Niezliczone ikony, klasztory i sanktuaria rozrzucone po całej wschodniej Europie są dowodem religijnego zapału tego narodu — zapału, który są winni Najświętszej Dziewicy, Matki

Boga”. Jako, że Rosja podażyła za wschodnią schizmą, z pewnością to nie sami ludzie zdecydowali się na odseparowanie od Kościoła katolickiego; zostali wprowadzeni w błąd przez politycznych i religijnych władców, zatem zrozumiałe jest, że Nasza Pani żywi szczególną troskę o tych ludzi i pragnie ich powrotu do jedności Rzymskiego Kościoła Katolickiego.

Od czasu Rewolucji Październikowej w 1917 r. Rosja stała się jednak głównym narzędziem i instrumentem dla antychrześcijańskich sił, stała się bastionem ateistycznej ideologii marksistowskiej. Objawienia Matki Bożej w Fatimie są odpowiedzią z Nieba właśnie na rewolucję w Rosji. Obydwa te wydarzenia są tak zbliżone w czasie, jakby Matka Boża gromadziła wojska Kościoła walczącego wobec nadciągającego zagrożenia. Fatima to w pewnym sensie bitwa wypowiedziana komunistycznej rewolucji z Moskwy. Drugim zaś powodem na wyjątkowość Rosji



jest to, że nigdy wcześniej w historii żadna nacja w sposób tak totalny nie stała się narzędziem w rękach szatana. Z tych właśnie względów Matka Boża wybrała właśnie Rosję na główne pole bitwy w jej duchowych działaniach wojennych. Główna siła Jej wojsk leży w nadzwyczajnym kontrataku. Moglibyśmy oczekiwać apelu o specjalne modlitwy, pokutę, ofiary i inne typowe środki do nawracania dusz. Ona zaś nie prosi o nie, lecz raczej o coś znacznie ważniejszego – o poświęcenie Rosji.

Rozważając sens prośby o oddanie Rosji Niepokalanemu Poczęciu, stajemy jednakże przed szcze-

gólnym problemem. Jak bowiem może jeden człowiek poświęcić drugiego? I czy takie poświęcenie przynieść może jakikolwiek efekt, jeśli ktoś zostanie poświęcony wbrew swojej woli, czy nawet będąc otwarcie wrogiem Kościoła? Jeśli pojmujemy poświęcenie jedynie jako wyraz pobożności czy wołanie o miłosierdzie, wtedy łatwo nam będzie zrozumieć w jaki sposób taka modlitwa może być wznoszona za wrogów Kościoła. Matki często poświęcają swoje dzieci Maryi, nawet wtedy, gdy ich życie duchowe jest zagrożone czy żyją daleko od Boga. Chociaż możemy rozumieć poświęcenie jako właśnie takie pobożne pragnienie części wiernych oraz uroczysty apel o miłosierdzie Matki Bożej nad Rosją w intencji nawrócenia narodu, taka interpretacja jest jednak niewystarczająca — jej warunkiem jest współpraca całej hierarchii Kościoła i samego Papieża.

Istnieje jednakże głębsze znaczenie tego wołania o poświęcenie: poprzez niezmierzone miłosierdzie Boga wierni mogą stać się w rzeczy samej narzędziami w Jego rękach dla nawrócenia dusz. Jezus Chrystus pragnie naszego udziału w tym rozszerzeniu Jego Królestwa i swoim zwycięstwem nad światem. Znajduje to swój wyraz w naucza-



niu Kościoła, szczególnie zaś w encyklice papieża Piusa XII *Mystici corporis* (par. 106):

„Chociaż bowiem skarb łask, wysłużonych dla Kościoła gorzką męką i bolesną śmiercią Chrystusa, jest całkowicie nieograniczony, to jednak przydzielanie nam darów tych łask jest na mocy zarządzenia Opatrzności Boskiej, częściowe. Mniejsza lub większa obfitość części, jaka nam ma przypaść, zależy w dużej mierze od dobrych uczynków każdego z nas, gdyż właśnie dobre uczynki ściągają na dusze ludzkie deszcz darów niebieskich, danych przez Boga z dobrowolnej jego hojności. Ów zaś deszcz łask niebieskich



splynie na nas w wielkiej prawdziwie obfitości, jeśli nie tylko będziemy zanosić do Boga żarliwie modły, zwłaszcza biorąc pobożny udział — możliwie codziennie — w Eucharystycznej ofierze Mszy Świętej, jeśli nie tylko będziemy dokonywać wysiłków, by drogą działalności pochodzącej z miłości chrześcijańskiej zmniejszyć zgryzoty ludzi gnębionych trudnościami, lecz także, jeśli czyniąc tamto, będziemy również mieli bardziej na uwadze wartości niezniszczalne, ceniąc je więcej niż zniszczalne wartości życia ziemskiego. Również — jeśli zdobędziemy się na opanowanie naszego ciała śmiertelnego, stosując dobrowolne praktyki umartwień, odmawiając swemu ciału tego, co jest nie dozwolone, a nawet nakładając nań to, co mu jest przykre i trudne. W końcu — jeśli złączone z życiem ziemskim trudy i cierpienia przyjmiemy w duchu poddania się, jako pochodzące z rąk Bożych. Tak bowiem postępując, «dopełnimy tego, czego nie dostaje utrapieniem Chrystusowym, w ciele naszym, za Ciało Jego, którym jest Kościół» — jak się wyraził Apostoł?”

Matka Boża w Fatimie uczy nas, że zbawienie wielkiej liczby dusz zależy od naszych modlitw i ofiar. Duchowy fundament wielkich ruchów

Maryjnych, jak na przykład Legionu Maryi, Milicji Niepokalanej, Niebieskiej Armii Matki Bożej Fatimskiej, składa się z powołania elit do stania się kanałami, przez które płyną łaski od Niepokalanego Serca Maryi dla ich zbawienia i uświęcenia. Nasza Pani pragnie, byśmy stali się jej narzędziami, chce, byśmy się modlili i ofiarowali za inne Jej dzieci, które popadły w herezję, schizmę, judaizm czy wolnomularstwo. Życie i ofiary Hiacynty, czy świętej Tereski od Dzieciątka Jezus, a także wielu innych świętych, są dowodem na moc tych „narzędzi” w dziele nawrócenia wrogów. Matka Boża mówi nie tylko o nawróceniu indywidualnych, konkretnych dusz, lecz także całych społeczności, instytucji a nawet narodów, szczególnie zaś o nawróceniu Rosji, gdzie gromadzą się najbardziej zaciekli wrogowie Kościoła.

Maryja żąda od nas najbardziej wyjątkowego rodzaju modlitwy: aktu całkowitego oddania samych siebie, ofiary całopalnej, poświęcenia. W tej najwyższej ofierze wszystko powinno być oddane Jej bez jakichkolwiek wyjątków.

Nieskończone i wszechmocne miłosierdzie Boże wyposażało nas w potężną broń, jaką jest właśnie poświęcenie, która powinna być skiero-

wana w żołnierzy wroga; to właśnie ono zburzy ich jestestwo, wstrząśnie nimi do głębi i sprawi, że zwątpią w sprawę, do której się przyłączyli, osłabi ich determinację do walki i wyzwoli ich dobrą wolę zduszoną przez wrogą propagandę. W sensie teologicznym, ten szczególny akt poświęcenia sprawia, że ci oddaleni od Boga otrzymują szczególną łaskę aktualną — Łaskę Przygotowawczą — która przygotowuje ludzkie dusze na przyjście Boga, skłaniając je krok po kroku do otwarcia się na światło Prawdy i nadprzyrodzone życie, aż do ich nawrócenia.

To jest właśnie wyjątkowa rola, którą przyszło odegrać Najświętszej Maryi Pannie w historii świata. Dzięki jej przemożnym modlitwom w Niebie, dzięki Jej objawieniom oraz Jej obecności w licznych sanktuariach na ziemi, otwiera ona serca, które do tej pory nie posiadały łaski uświęcającej i przygotowuje je na przyjęcie łaski nawrócenia, wydzierając je z szeregów wroga. W tym właśnie leży sens obietnicy Niepokalanego Serca, jeśli Jego żądaniom uczynimy zadość. ✠

*ks. Karol Stehlin FSSPX*

Dyrektor Rycerstwa Niepokalanej  
Tradycyjnej Obserwancji



## M.I. 2 — Misja dla Rosji



### *Drodzy Rycerze,*

Dyrektor Rycerstwa Niepokalanej ks. Karol Stehlin FSSPX utworzył Koło M.I. 2 — **Misja dla Rosji**, skupiające Rycerzy, którzy pragną modlić się w intencji poświęcenia Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, zgodnie z prośbami Matki Bożej wyrażonymi w Fatimie i Tuy.

Każdego dnia ofiarujemy modlitwę w intencji poświęcenia Rosji:

*O Niepokalana, prosimy Cię, spraw, niech Papież wraz biskupami całego świata poświęci Rosję Twemu Niepokalanemu Sercu.*

*Drogi Rycerzu, jeśli chcesz przyłączyć się do wspólnej modlitwy, zapoznaj się ze **statutem** Koła (zamieszczonym na s. 26–27) i wyślij swoje zgłoszenie (podając imię i nazwisko, adres e-mail oraz kraj zamieszkania) na adres:*

**info@militia-immacolatae.asia**

Wszystkie informacje na temat działalności Koła, będą dostępne pod adresem:

**www.consecrationrussia.wordpress.com**

13 lipca 1917 r. w Fatimie Matka Boża przekazała prośbę o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu.

Podczas objawienia w Tuy (13 czerwca 1929 r.) Niepokalana powiedziała do s. Łucji: *Przyszła chwila, w której Bóg wzywa Ojca Świętego, aby wspólnie z biskupami całego świata poświęcił Rosję memu Niepokalanemu Sercu. Obiecuję ją uratować za pomocą tego środka.*

Święty Maksymilian pragnął apostołować w Rosji, wydawać „Rycerza Niepokalanej” w języku rosyjskim.

W 1931 roku pisał: *Jej sztandar będzie zatknięty też na Kremlu; słowem, że Ona naprawdę będzie Królową każdego serca i wprowadzi do każdego serca miłość Bożą Serca Jezusowego. Czyli że cel M.I. będzie osiągnięty.*



# Militia Immaculatae 2 – Misja dla Rosji

*Przyszła chwila, w której Bóg wzywa Ojca Świętego, aby wspólnie z biskupami całego świata poświęcił Rosję Memu Niepokalanemu Sercu. Obiecuję ją uratować za pomocą tego środka.*

Matka Boża do s. Łucji w Tuy  
w dniu 13 czerwca 1929 r.

## Statut

1. Statut, zgodnie z myślą założyciela M.I., św. Maksymiliana Kolbego, powstał na podstawie Rozdziału III pt. „Środki”, punkt 2 Statutu ogólnego (Dyplomika), tj. **wszystkie godziwe środki, na jakie pozwala stan, warunki i okoliczności, co zostawia się gorliwości i roztropności każdego.**

2. Statut określa cel, warunki i środki działania Koła M.I. 2 – Misja dla Rosji, dalej zwanym Koło M.I. 2.

### § 1. Cel

Celem Koła M.I. 2 – Misja dla Rosji, jest szeroko pojęta pomoc (nadprzyrodzona i przyrodzona) w podejmowaniu działań na rzecz wypełnienia prośby Matki Bożej Fatimskiej o poświęceniu Rosji Jej Niepokalanemu Sercu.

### § 2. Warunki

1. Do Koła M.I. 2 może należeć każdy Rycerz M.I., który zobowiąże się do codziennej modlitwy w intencji poświęcenia Rosji Niepokalanemu Sercu: **O Niepokalana, proszę Cię, spraw, niech Papież wraz biskupami całego świata poświęci Rosję Twemu Niepokalanemu Sercu.**

2. Rycerz jest zaproszony:

– do pomocy w pracach koła, np. kolportaż literatury, tłumaczenia w różnych językach, redakcja tekstów w różnych językach,

– proponowania swoich pomysłów dot. pracy Koła M.I. 2, ale wszystkie Rycerz musi zgłosić na adres: [info@militia-immaculatae.asia](mailto:info@militia-immaculatae.asia)

3. Aby należeć do Koła M.I. 2 należy wysłać na adres: [info@militia-immaculatae.asia](mailto:info@militia-immaculatae.asia) swoje zgłoszenie (imię, nazwisko, nazwę kraju w którym mieszka oraz zobowiązanie się do codziennej modlitwy w intencji poświęcenia Rosji).

### § 3. Środki

1. Wszyscy Rycerze codziennie modlą się w intencji poświęcenia Rosji. Mogą także w tej intencji ofiarować umartwienia i cierpienia (o czym nie muszą informować).

2. Rycerze mogą zgłaszać swoją chęć pomocy w pracy Koła M.I. 2.

3. Wszystkie kontakty odbywają się za pośrednictwem adresu mailowego:

**info@militia-immacolatae.asia**

4. Ze względu na ogólnościwiatowy charakter Koła M.I. 2 nie będą możliwe spotkania, dlatego formą kontaktu (oprócz maila) będzie strona internetowa: **www.consecrationrussia.wordpress.com** prowadzona w narodowych językach Rycerzy, którzy zgłoszą swoją gotowość tłumaczenia informacji z języka angielskiego.

5. Wszelka możliwa współpraca z apostołatem FSSPX w Rosji będzie uzgodniona z Przełożonym Domu Autonomicznego Wschodniej Europy lub z wybranym przez niego kapłanem.

## § 4. Władze

1. Prezesem i odpowiedzialnym za pracę Koła M.I. 2 jest Dyrektor Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji na świecie, zwany dalej Prezesem.

2. Prezes wyznacza Sekretarza, który działa w ścisłej współpracy z Prezesem Koła M.I. 2. W porozumieniu z Prezesem organizuje modlitwy i koordynuje działania mające na celu sprawną pracę Koła M.I. 2.

3. Siedzibą Koła M.I. 2 jest przeorat w Singapurze.

## § 5. Patroni

1. Głównym Patronem Koła M.I. jest Matka Boża Fatimska, która podczas swoich objawień w 1917 roku w Fatimie i w 1929 roku w Tuy prosiła o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu.

2. Pierwszym Patronem jest św. Maksymilian Maria Kolbe, założyciel Rycerstwa Niepokalanej, który pragnął apostołować w Rosji, wydawać „Rycerza Niepokalanej” w języku rosyjskim. W 1931 roku pisał: *Jej sztandar będzie zatknięty też na Kremlu; słowem, że Ona naprawdę będzie Królową każdego serca i wprowadzi do każdego serca miłość Bożą Serca Jezusowego. Czyli że cel M.I. będzie osiągnięty.*

3. Wspomagającym Patronem jest św. Andrzej Boboła, męczennik, który nawrócił bardzo wiele dusz z prawosławia na katolicyzm. Jego apostołska działalność nie podobała się prawosławnym i został w okrutny sposób zamordowany przez wojsko kozackie w dniu 16 maja 1657 roku.

Prezes Koła M.I. 2 – Misja dla Rosji  
**ks. Karol Stehlin, Dyrektor Rycerstwa  
Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji**

13 czerwca 2017 roku

## Musi być pierwsza przyczyna

Ostatnią część rozważań apologetycznych zakończyliśmy twierdzeniem, że wskazówki mechanicznego zegarka nie mogą poruszać się bez sprężyny. No tak, ale przecież sprężyna zegarka musi również posiadać swoją przyczynę... A skoro mowa o zegarkach, to św. Maksymilian zapytał swojego towarzysza podróży:

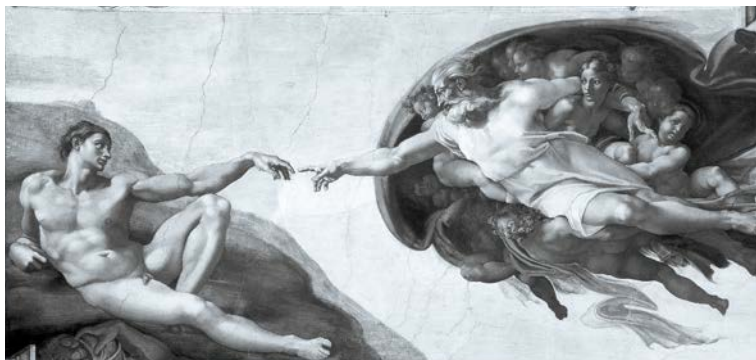
— Cóż by pan pomyślał o człowieku, który by tak dowodził o swym zegarku: „Ten metal z okładki sam przypadkiem oderwał się w kopalni, sam dziwnym trafem przetopił się, przeczyszczył i uformował wedle obecnego kształtu. Napis także przypadkiem na nim się wyrzył. Szkiełko również przypadkiem się przetopiło i wyszlifowało. Także kółka same się zrobiły. I inne części składowe zegarka zupełnie przypadkiem się utworzyły; a następnie zespoili w obecnym porządku i tak bez myśli ludzkiej ani też ręki — przypadkowo całkiem — wskazuje on godziny”. Gdyby ten człowiek zupełnie na serio tak twierdził, co by pan o nim powiedział?

— Że cierpi chyba na zboczenie umysłu.  
 — Otóż w przyrodzie mamy organizmy bez porównania misterniej zbudowane. Zapewne podziwiał pan, studiując anatomię, budowę takiego oka ludzkiego. Ile tu różnych części, jak one delikatne i jak wspaniale służy do widzenia. Cała przyroda składa się z milionów i miliardów organizmów, które żyją, rozwijają się i rozmnażają. Czyby więc można twierdzić, że te cuda przyrody to przypadek? Mógłby kto powiedzieć: „Nie dzieje się to bez przyczyny — prawda, ale te przyczyny mają jeszcze swoje przyczyny, a te także swoje przyczyny”. Czy jednak w tej serii przyczyn, choćby nawet pchniętej w nieskończoność, nie musimy przyjąć jakiejś pierwszej przyczyny? Przyczyny bowiem inne nie dają od siebie żadnych doskonałości, ale tylko podają, to, co same otrzymały, a nam chodzi o twórcę doskonałości. — **Musi być jakaś pierwsza przyczyna... i ... to jest — Bóg**”.

Św. Maksymilian korzysta w swojej argumentacji z prawa przyczynowości, które oznacza, że coś bardziej doskonałego nie może powstać z czegoś mniej doskonałego. Zasada przyczynowości jest bardzo ważna dla filozofii chrześcijańskiej ponieważ jeśli ją odrzucimy to nie będzie już na

czym oprzeć rozumowych dowodów na istnienie Boga. Ojciec Reginald Garrigou-Lagrange pisze: „w świecie znajdujemy rzeczy, które osiągają swoje istnienie, a potem znikają, rzeczy, których życie jest chwilowe i ulegające zniszczeniu. Jeśli wzniesiemy się powyżej tej ograniczonej doskonałości, na szczycie znajdziemy tego, który odwiecznie jest samo-istniejącą Doskonałością. Tego, który jest samym życiem, samą mądrością, samym dobrem, samą świętością”. Potrzebę istnienia Boga św. Maksymilian Kolbe wyraża również w następujących słowach: „Nie wierzę, że wszechświat powstał sam z siebie, bo z niczego nic samo z siebie nigdy nie powstało i powstać nie może”.

W XIX i XX wieku wielu myślicieli próbowało zastąpić chrześcijańską koncepcję Stwórcy poprzez ewolucjonizm. Ojciec Garrigou-Lagrange w komentarzu do encykliki *Humani Generis* zauważa, że teoria ewolucji odrzuca zasadę przyczynowości: „Zwierzęta lub gatunki niższe od człowieka nie mogą same z siebie nadać embrionowi tego co wskazuje na jego wyższą pozycję wśród



gatunków. W takim wypadku coś bardziej doskonałego byłoby wytworzone przez coś mniej doskonałego, a w skutku byłaby większa doskonałość niż w przyczynie, co jest sprzeczne z zasadą przyczynowości”. Nikt nie może dać drugiemu tego czego sam nie posiada. Zwierzęta, które nie posiadają nieśmiertelnej duszy, nie mogą obdarzyć człowieka duszą. Św. Maksymilian Kolbe wyraża swój sceptycyzm wobec teorii ewolucji w następujących słowach: „Nie wierzę, że szympansy czy inne pociechy darwinowskie (małpy) prześcigną nas w budowie samolotów lub innych wynalazków bo nie widać u nich postępu. Po tylu wiekach nie zdobyły się nawet na napisanie skromnych dziejów swego małpiego postępu”.

## Życie jak różaniec



Podano do ręki różaniec wydarzeń,  
które splecione codziennymi minutami,  
idą wraz z nami  
w wieczność.  
Przeżywam na wrywki tajemnice życia  
w radości, w cierpieniu i w niebie.  
Trzeba przejść wszystkie.  
Każdego dnia podejmuję na nowo  
własny los naznaczony wolą Pana.  
Matce mojej Najświętszej  
polecam dzisiejszy czas,  
który ułożę w różaniec, jak  
wyznanie złożone z róż<sup>1)</sup>.

Jako opiekunka pojechałam ponad 20 lat temu z koleżanką do Raciborza, do siostry zakonnej, która leczyła ziołami i wykonywała zabiegi na kręgosłup. W poczekalni zebrało się około 20 osób. Wyszła starsza siostra z kartką w rękę i poprosiła oczekujących, aby rozpoczęli modlitwę różańcową. Wskazała na mnie „Pani poprowadzi róża-  
\_\_\_\_\_

<sup>1)</sup> Ks. Alojzy Henel, wiersz „Mój różaniec”

niec”. Odpowiedź była natychmiastowa – „Nie potrafię”. Siostra podała mi trzymaną kartę ze słowami „Nie szkodzi, tu jest instrukcja”.

Wiele lat minęło nim dojrzałam do osobistego zaangażowania się w tę modlitwę. Dopiero kilka lata temu spróbowałam odmawiać ją codziennie. Największą trudność sprawiała medytacja towarzysząca odmawianiu modlitwy. Pomocą okazały się owoce różańca przypisane poszczególnym tajemnicom przez świętego Ludwika Marię Grignon de Montforta.

Zacząłam wędrówkę przez życie Jezusa Chrystusa i Maryi zapisane w tajemnicach różańcowych. Oto moje rozważania:

### Tajemnice Radosne

#### 1. Zwiastowanie NMP

Owoc: Pokora

Często rozmyślam, że chciałabym zawsze być gotowa do podjęcia zadań, jakich nie brakuje każdego dnia. Staram się wzbudzić w sobie ufność w to, że z Bożą pomocą, dam radę nowym obowiązkom. Dziękuję Matce Bożej za wzór pokory i zaufania Bogu. Proszę o wyzbycie się lęku przed nową pracą, nową znajomością, przed odwiedzinami u chorej znajomej.

## 2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Owoc: Miłość bliźniego

Tu proszę o dar rozpoznawania potrzeb innych ludzi i obdarowywania ich tym, czego najbardziej w danej chwili potrzebują. Myślę, czy danego dnia poświęciłam dostatecznie dużo uwagi moim najbliższym. Proszę Matkę Bożą o większą wrażliwość, o umiejętność gospodarowania swoim czasem, aby dla innych go starczało.

## 3. Narodzenie Pana Jezusa

Owoc: Ubóstwo

To są trudne rozmyślania o nie uleganiu za zdrości, zawiści o dobra materialne, które mają inni. To prośba o radość z rzeczy codziennych. To temperowanie własnych zapędów do posiadania rzeczy, które nie są mi potrzebne, to dziękowanie za łaskę przyścia na świat Osoby Boskiej za pośrednictwem Maryi.

## 4. Ofiarowanie Pana Jezusa

Owoc: Posłuszeństwo

Proszę Jezusa za pośrednictwem Maryi o akceptowanie porządku prawnego, zasad obowiązujących w pracy, o przestrzeganie przepisów i zakazów.

## 5. Odnalezienie Pana Jezusa

Owoc: Szukanie Jezusa

Lubię tę tajemnicę, gdyż mogę dziękować Jezusowi za życie w wierze i prosić Matkę Bożą, aby mnie prowadziła do swojego Syna. Proszę też o radość ze świata, który został nam przez Stwórcę ofiarowany.

## Tajemnice Bolesne

### 1. Konanie w Ogrójcu

Owoc: Skrucha i żal za grzechy

Przepraszam każdego dnia za swoje grzechy: nie dotrzymanie słowa, zapomnienie o modlitwie porannej, odłożenie pilnej sprawy na kolejny dzień, niecierpliwość i zrzęczenie.

### 2. Biczowanie

Owoc: Umartwienie zmysłów

Wspominam cierpienia Pana Jezusa i proszę o przyjęcie moich codziennych dolegliwości jak ból głowy, ból kręgosłupa, złe samopoczucie, czy niepewność pracy.

### 3. Cierniem ukoronowanie

Owoc: Umartwienie rozumu i serca

Proszę Pana Jezusa o łaskę skromności w życiu, o wyzbycie się fascynacji spotkaniami z intelek-

tualistami, o dar patrzenia na każdego, którego w życiu spotykam jako na człowieka mi równego. Przepraszam, że lubię się chwalić swoimi osiągnięciami, nawet tymi na polu kulinarnym.

#### 4. Dźwiganie krzyża

Owoc: Cierpliwość i zgadzanie się z wolą Bożą

Przez pamięć cierpień Pana Jezusa wypraszam cierpliwość i niezachwianą ufność w słuszność drogi, którą każe mi iść Pan. Przepraszam za zwątpienia, upadki i bunty.

#### 5. Ukrzyżowanie

Owoc: Miłość Boga i gorliwość o zbawienie dusz

Dziękuję Panu Bogu za dar Jego Syna, który odkupił mnie od grzechu pierworodnego. Proszę o Boże Miłosierdzie w godzinie śmierci.

### Tajemnice Chwalebne

#### 1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Owoc: Wiara i nawrócenie

Proszę, aby radość ze Zmartwychwstania Jezusa była mi siłą w codzienności, źródłem pociechy w życiowych smutkach, mocą w chorobie.

#### 2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Owoc: Nadzieja i pragnienie nieba

Cieszę się, że Jezus pokazał nam drogę do nieba, którą możemy do Niego podążać żyjąc w wierze.

#### 3. Zesłanie Ducha Świętego

Owoc: Miłość i żarliwość apostołska

Dziękuję Panu Bogu i Jezusowi za dar obecności Ducha Świętego wśród nas. Proszę, aby Duch Święty rozjaśniał mój umysł, wzmacniał wolę i rozgrzewał serce.

#### 4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Owoc: Śmierć szczęśliwa i nabożeństwo do NMP

Zawierzam Matce Bożej swoją ziemską drogę ku wieczności. Dziękuję Jej za wierność Jezusowi do końca i misję Pośredniczki, której się podjęła dla ludzi.

#### 5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny

Owoc: Ostateczne wytrwanie i ufność w Maryi

Wysławiam imię Maryi i dziękuję Jej za objawienia, które miały miejsce w świecie.



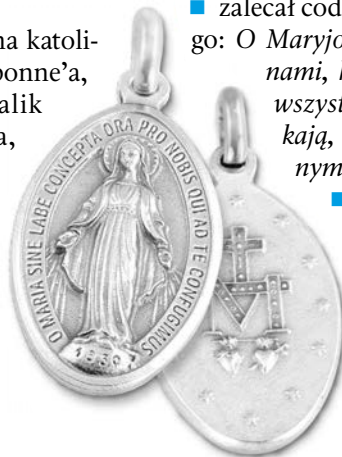
# Cudowny Medalik

## Historia Cudownego Medalika

- 27.11.1830 r. – Katarzyna Labouré ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia otrzymuje od Najświętszej Maryi Panny polecenie rozpowszechniania Cudownego Medalika;
- początek 1832 r. – arcybiskup Paryża de Quélen wyraża zgodę na rozpowszechnianie Cudownego Medalika;
- Cudowny Medalik od razu zdobywa ogromną popularność – w ciągu pierwszych 10 lat rozdano dziesiątki milionów medalików; towarzyszyło temu wiele cudownych uzdrowień i spektakularnych nawróceń;
- najbardziej znane było przejście na katolicyzm w 1842 r. żyda Alfonsa Ratisbonne’a, który początkowo przyjął medalik z grzeczności wobec przyjaciela, a w 1847 r. został wyświęcony na kapłana.

## Wygląd Cudownego Medalika

- wokół postaci Niepokalanej widnieje napis: *O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy;*



- z dłoni Panny Maryi wychodzą promienie – strumienie łask;
- stojąca na kuli ziemskiej Najświętsza Dziewica miażdży stopami głowę węża – szatana;
- 12 gwiazd nawiązuje do Niewiasty uwieńczonej dwunastoma gwiazdami (por. Ap 12, 1);
- litera „M” pod krzyżem oraz Serca Jezusa i Maryi symbolizują rolę Matki Bożej w tajemnicy Odkupienia.

## Św. Maksymilian Maria Kolbe

- założył Rycerstwo Niepokalanej (Militia Immaculatae – MI), którego członkowie noszą Cudowny Medalik jako zewnętrzny znak oddania się Maryi;
- zalecał codzienne odmawianie aktu strzelistego: *O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za masonami i poleconymi Tobie;*
- mawiał: *Nawet jeśli ktoś byłby najgorszym grzesznikiem, jeżeli zgodzi się nosić Cudowny Medalik, daj mu go i módl się za niego; podkreślał jednak, że to nie medalik sam w sobie, lecz Niepokalana nawraca ludzi.*

# Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji

W przeddzień II Soboru Watykańskiego Rycerstwo Niepokalanej liczyło cztery miliony członków w Polsce i na świecie. Zmiany, jakie dotknęły Rycerstwo po soborze, zupełnie zmieniły jego charakter. Przemilczano główny cel MI — nawracanie grzeszników, heretyków, schizmatyków, a zwłaszcza masonów. Zniknął bojowy duch, towarzyszący niegdyś zmaganiom Kościoła wojującego. Umniejszona została rola Niepokalanej. Dlatego w roku 2000 Przełożony Generalny Bractwa Świętego Piusa X zezwolił na przywrócenie MI w jej pierwotnym kształcie, tak jak ją założył i prowadził sam św. Maksymilian. Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji ma za cel ochronę autentycznego dziedzictwa św. Maksymiliana i wierność nieskażonej, niezmiennej wierze katolickiej.

6 maja 2000 r. w Warszawie ks. Karol Stehlin — inicjator i duszpasterz Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji — przyjął pierwsze osoby w szeregach MI. 16 kwietnia 2016 r. bp Bernard Fellay ustanowił ks. Karola

Rycerstwo  
Niepokalanej  
Tradycyjnej  
Obserwancji

Triumf  
Niepokalanej



ISSN 2299-8241

## WYDAWCA

Te Deum sp. z o.o.  
ul. Garncarska 32, 04-886 Warszawa

## REDAGUJE:

Zespół rycerzy Niepokalanej we współpracy z Bractwem Kapłańskim Świętego Piusa X. Nazwiska autorów znane redakcji. Zachęcamy do współpracy — propozycje artykułów można kierować na adres mailowy: [centrala@militia-immaculatae.org](mailto:centrala@militia-immaculatae.org)

## KONTAKT

„Triumf Niepokalanej”  
ul. Garncarska 32, 04-886 Warszawa  
e-mail: [sekretariat@militia-immaculatae.org](mailto:sekretariat@militia-immaculatae.org)  
[www.militia-immaculatae.org](http://www.militia-immaculatae.org)

## POLECAMY

Kanał YouTube o nazwie „Triumf Niepokalanej”  
— [www.youtube.com/user/SekretariatMI](https://www.youtube.com/user/SekretariatMI)  
Twitter MI — [www.twitter.com/MI\\_Traditional](https://www.twitter.com/MI_Traditional)

Czasopismo jest także dostępne w formacie PDF nas stronie:  
[www.militia-immaculatae.org](http://www.militia-immaculatae.org)

Wszystkich rycerzy i czytelników, którym droga jest sprawa apostołatu maryjnego oraz Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji, prosimy o wsparcie finansowe naszego dzieła i czasopisma:

## KONTO ZŁOTÓWKOWE

Militia Immaculatae  
39 1140 1977 0000 3015 3900 1007

## PRZELEWY WALUTOWE

Numer BIC: BREXPLPWWA2  
IBAN: PL 39 1140 1977 0000 3015 3900 1007

Stehlina międzynarodowym moderatorem MI. W Polsce duszpasterzem odpowiedzialnym za Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji jest ksiądz Krzysztof Gołębiowski.

Duchowymi patronami Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji są: św. Ludwik Maria Grignion de Montfort, św. Bernadeta Soubirous, św. Maksymilian Maria Kolbe.

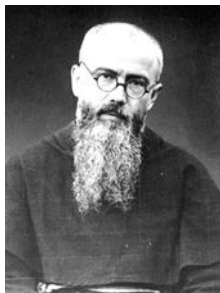
## Program Rycerstwa Niepokalanej

### Cel

Starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków itd., a zwłaszcza masonów oraz o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej.

### Warunki

1. Oddać się całkowicie Niepokalanej jako narzędzie w Jej niepokalanych rękach.
2. Wpisać się do księgi Rycerstwa w miejscu, gdzie Rycerstwo Niepo-



kalanej Tradycyjnej Obserwacji jest założone.

3. Nosić Cudowny Medalik.

### Środki

1. Odmawiać codziennie akt strzelisty do Niepokalanej:

*O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za masonami i poleconymi Tobie.*

2. Wykorzystać dla sprawy Niepokalanej wszystkie środki godziwe, na jakie pozwala stan, warunki i okoliczności – co zostawia się gorliwości i roztropności każdego rycerza.
3. Zaleca się rozpowszechnianie Cudownego Medalika.

### UWAGA:

- 1) Te środki są tylko zalecane.
- 2) Te środki nie obowiązują pod grzechem, choćby najmniejszym. Jedynym bodźcem jest miłość ku Przenajświętszemu Sercu Pana Jezusa, aby jak najwięcej dusz jak najściślej z Nim połączyć przez Niepokalaną.



## Święto Objawienia Pańskiego

powinno wzbudzić wielką radość w naszych sercach. Jest jednym z najstarszych świąt w całej liturgii, a do czasów Jana XXIII znajdowało się wśród najdonioślejszych wydarzeń roku liturgicznego. Od lat 60. XX wieku jest ono jednak coraz mocniej deprecjonowane, degradowane, a w wielu krajach zostało nawet przeniesione na niedzielę. Trzeba postawić sobie pytania: skąd się bierze ta radość — cóż takiego celebruje się dzisiaj, cóż Kościół chce świętować? — a także skąd pochodzi ta degradacja? Objawienie, Objawienie Pańskie, Epifania (gr. *epifaneia*) oznacza ukazanie się, manifestację. To święto, obchodzone na Wschodzie już od III wieku, jest starsze niż święta Bożego Narodzenia. Łączą się w nim przejawy boskości Słowa Wcielonego. Te przejawy są trojakiego rodzaju. Święto Epifanii nazywane jest powszechnie świętem Trzech Króli, świętem Trzech Mędrców, ponieważ (...) widzimy tu królów z obcych krajów, nie tylko w znaczeniu geograficznym, królów pochodzących z narodów pogańskich. Kościół chce ukazać rozpoznanie narodzin Chrystusa przez tych wszystkich, którzy aż do tego czasu nie mieli dostępu do objawienia Starego Testamentu, zarezerwowanego wyłącznie dla narodu wybranego. Są to więc wszystkie narody, przybywające do Chrystusa w postaciach Trzech Mędrców, aby Go adorować (...). ✠

**bp Bernard Fellay FSSPX**

Z kazania wygłoszonego 6 stycznia 2011 r. w kościele pw. Świętego Mikołaja (Saint Nicolas du Chardonnet) w Paryżu.